

Czy dziadek Putina był kucharzem u Rasputina, Lenina i Stalina?

4 marca 2022

Władimir Putin przyniósł śmierć i cierpienia wielu Ukraińcom, a we wcześniej Czeczeńcom, Gruzin i Syryjczykom. Władca Rosji non stop docenia i odwołuje się do tradycji sowieckiego imperium odpowiedzialnego za śmierć 140 milionów ludzi i cierpienia ponad miliarda. Warto więc spróbować dociec tego, kim jest Putin, od dekad wychwalany nie tylko przez głupków na zachodzie, ale i naiwniaków w naszym kraju.

Nakładem wydawnictwa Fronda, zupełnie innego podmiotu gospodarczego niż portal o tej samej nazwie, ukazała się praca „Imperium zła. Reaktywacja” autorstwa Tadeusza Świąchowicza, w której czytelnicy znajdą wiele ciekawych informacji o Rosji Putina i o samym Putinie. Książka mająca być krytyką lidera Rosji, czasami wbrew intencjom autora kreuje dość pozytywny obraz Rosji i Putina.

Tajemnice życiorysu Putina

Według jednej z wersji życiorysu Putnia, którą autor książki przybliży czytelnikom, dziadek Putina był kucharzem u Rasputina, Lenina i Stalina. Ojciec Putina przed wojną i w czasie jej trwania był funkcjonariuszem NKWD. Sprawilo to, że rodzina Putina miała lepszy status materialny niż reszta mieszkańców ZSRR. Putin urodził się 7 października 1952. Według diametralnie odmiennych wersji życiorysu ma być nieślubnym dzieckiem Gruzinki, które po opuszczeniu gruzińskiej prowincji zostało adoptowane przez Rosjan.

Mieszkanie rodziców Putina mieściło się w kamienicy, przy ulicy sterroryzowanej przez chuliganów – sam Putin w młodości

też był chuliganem. Jego życie wyprostowało zaangażowanie w sztuki walki. Od dziecka marzył o pracy w wywiadzie. Zgodnie z sugestią funkcjonariuszy KGB, do których zgłosił się z prośbą o informacje jak zastać czekistą, poszedł na prawo. Po studiach został zaproszony do służby. Do pracy w KGB miał stosunek ideowy i traktował ją jako przygodę. W kontaktach z kobietami był niezbyt przedsiębiorczy, swojej żonie w bardzo mało romantyczny sposób oświadczył się po trzech długich latach. Z żoną rozstał się w 2014 roku po 30 latach cywilnego małżeństwa. Dziś kolportowane są plotki albo o młodej kochance, albo o rzekomym homoseksualizmie prezydenta Rosji.

Upadek ZSRR dla Putina był tragedią

Z żoną Ludmiłą miał dwie córki Marysie i Jekatarinę, dziś pierwsza mieszka w Niemczech a druga w Korei Południowej. Na placówce w NRD miał zdaniem wywiadu RFN liczne kochanki. Upadek Muru Berlińskiego i rozpad ZSRR był dla niego tragedią. Wycofanie się sowietów z Europy Wschodniej uznał za zdradę.

Po powrocie z NRD do Petersburga krótko pracował na uniwersytecie, a potem został zatrudniony przez mera i lidera opozycji Anatolija Sobczaka. Jako zastępca mera zajmował kluczową pozycję w aparacie władzy. Dziś przeciwnicy Putina twierdzą, że na tym stanowisku dopuszczał się przestępstw. Według autora książki umożliwił porozumienie czekistów i mafii mające na celu wspólne zarządzanie miastem i czerpanie dochodów.

Putin miał być marionetką

W 1999 Borys Bieriezowski, mając złudzenia, że Putin będzie bezwolną marionetką, namówił Jelcyna, by nominował Putina na premiera. Po kilku miesiącach Jelcyn zrezygnował z władzy i przekazał ją Putinowi. Putin okazał się zadziwiająco samodzielny politykiem. By ugruntować swoją władzę, Putin wszelkie kluczowe stanowiska przekazał czekistom i rozpoczął

drugą wojnę czeczeńską – pretekstem do wojny były zamachy terrorystyczne, o które przeciwnicy Putina oskarżają prezydenta Rosji. Po pierwszych dwóch kadencjach prezydenckich w latach 1999-2008, Putin został premierem, a na jego miejsce prezydentem do 2012 został Miedwiediew.

Celem imperialistycznej polityki Putina jest odbudowa mocarstwowej pozycji Rosji. Imperializm Putina popiera większość Rosjan. Realizacji imperialnym planów miała służyć Rosji militarna agresja na Gruzję i Ukrainę oraz ekspansja gospodarcza Gazpromu.

Na kartach „Imperium zła” czytelnicy znajdą bardzo ciekawe i szczegółowe informacje o związanym ze środowiskiem Putina Bankiem Rosja, udziałowcach tego banku, związkach banku i Gazpromu, oligarchach lojalnych wobec Putina i ich majątku. Autor pracy opisał też na kartach swojej książki stosunek Putina do rewolucji na Ukrainie, wsparciu ukraińskich oligarchów dla ukraińskiego wojska, ukraińskich oligarchów i ich fortuny, przejmowanie za zgodą Janukowicza ukraińskiej gospodarki przez rosyjskie koncerny, ukraińskich polityków, rosyjskich mafiozów pod przywództwem obywatela kilku państw, w tym i Izraela, współpracy ukraińskiej mafii z Rosji.

Sekrety Rosji Putina

W swej książce Tadeusz Świąchowiec opisał też współpracę gospodarczą Niemiec i innych krajów Unii Europejskiej z Rosją, lobby pro rosyjskie wśród niemieckich polityków i polityków Unii Europejskiej, destrukcje pozytywnego wizerunku Rosji w USA, UE i Chinach w związku z rosyjską agresją na Ukrainę.

Dużo miejsca w pracy Tadeusza Świąchowicza zostało poświęcone nie tylko wierze Rosjan w pozytywne sprzeczne z faktami mity o zasługach Armii Czerwonej, ale też i współczesnej militaryzacji Rosji – intensywnym, ogromnym i kosztownym zbrojeniom, najnowocześniejszemu rosyjskiemu uzbrojeniu obecnie produkowanemu (i temu, które ma zostać wprowadzone do

produkcji), broni jądrowej w dyspozycji Rosji i innych krajów, wydatkom na zbrojenia, produkcji broni na własne potrzeby i na eksport.

Rosja – kołos na glinianych nogach

W pracy Tadeusza Świąchowicza czytelnicy znajdą bardzo wiele życiorysów najważniejszych osób w Rosji. Jedną z niewielu wad Rosji opisanych na kartach pracy jest zabójcza dla Rosji korupcja. Nigdy w Rosji nie było takiej korupcji jak za Putina. „Pod rządami Putina korupcja w Rosji przybrała takie rozmiary, iż dalsze funkcjonowanie państwa i gospodarki” w Rosji jest zagrożone. Korupcja w Rosji jest wielokrotnie większa niż w USA, UE, Turcji czy Chinach. Dotyka ona 58% przedsiębiorców. Jest obecna w 71% transakcjach z sektorem państwowym. Połowa rosyjskich przedsiębiorstw funkcjonuje w szarej strefie. Co gorsze dla Rosji, większość rosyjskich przedsiębiorców jest przekonana, że korupcja będzie się nasilać. Moim zdaniem nie można się temu dziwić, brak demokracji i wolnych mediów zapewnia bezkarność skorumpowanym urzędnikom. W Rosji skorumpowana jest policja i wojsko, systematycznie nawet 1/5 budżety rosyjskiej armii jest, według danych autora książki, rozkradana.

Inną ciekawą informacją zawartą w pracy jest poziom rozwoju gospodarczego Rosji. „Stany Zjednoczone czy Unia Europejska to gospodarki osiem razy większe od Rosji”. Gospodarki USA i UE mają roczne PKB w wysokości 34 bilionów dolarów, a Rosja 2 biliony dolarów.

Według autora pracy o małej sile rosyjskiej gospodarki świadczy zestawienie PKB w poszczególnych Krajach. PKB UE razem to 17,4 biliona dolarów, USA 16,8 biliona dolarów, Chin 9,2 biliona i ciągle rośnie, Japonii 4,9 biliona, Niemiec 2,6, Francji 2,7, Wielkiej Brytanii 2,5, Brazylii 2,2, Rosji tylko 2,1, podobnie jak Włochy 2,1. Słabość gospodarczą Rosji pokazuje to, PKB Rosji to cztery PKB Polski, która ma PKB w

wysokości 0,5 biliona.

Na kartach pracy Tadeusz Świąchowski opisał też oficjalny i nieoficjalny majątek Putina, żydowskie pochodzenie rosyjskich oligarchów i nieuczciwe pochodzenie ich majątku, rolę Gazpromu jako instrumentu rosyjskiej polityki, szefostwo rosyjskich spółek energetycznych i wydobywczych, globalny rynek gazu, oraz imperializm rosyjski, euroazjatyckie koncepcje Dugina i mechanizmy wojny informacyjnej prowadzonej przez Rosję.

Autorstwo: Jan Bodakowski

Źródło: MediaNarodowe.com